

Sygn. VPa 88/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Mastalerz

Sędziowie: SSO Agnieszka Leżańska (spr.)

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. (1) i S. S. (1)

przeciwko PHU (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w likwidacji

o wynagrodzenie

na skutek apelacji pozwanego PHU (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w S. w likwidacji od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

IV Wydziału Pracy z dnia 18 lutego 2014r. sygn. IV P 300/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy w Radomsku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Pa 88/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 września 2012 roku, skierowanym przeciwko PHU (...) Spółka z o.o. w S. powód W. S. (1) wnosił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 18.462,62 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozwie z dnia 21 września 2012 roku, skierowanym przeciwko PHU (...) Spółka z o.o. w S. powód S. S. (1) wnosił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 10.119,18 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 24 września 2012 roku, Sąd Rejonowy w Radomsku IV Wydział Pracy połączył obydwie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 października 2012 roku, pełnomocnik pozwanej spółki wnosił o oddalenie powództwa W. S. (1) i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2013 roku, pełnomocnik powodów zmodyfikował i rozszerzył żądanie zawarte w pozwach i wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda W. S. (1) kwoty 21.909,91 złotych oraz na rzecz powoda S. S. (1) kwoty 15.338,96 złotych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 roku, wydanym w sprawie IVP 300/12, Sąd Rejonowy w Radomsku IV Wydział Pracy zasądził od pozwanego PHU (...) Spółki z o.o. w S. na rzecz powodów:

- W. S. (1) kwoty 21.658,19 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września do dnia zapłaty oraz kwotę 3.314,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części;

- S. S. (1) kwotę 10.825,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września do dnia zapłaty oraz kwotę 3.314,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części, nadając wyrokowi w pkt 1 i 3 rygor natychmiastowej wykonalności w stosunku do kwoty 1.680,00 oraz nakazał ściągnąć od pozwanego PHU (...) Spółki z o.o. w S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 479,55 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

powód W. S. (1) został zatrudniony w pozwanej spółce na podstawie umowy na czas określony od 1 listopada 2007 roku do 31 grudnia 2012 roku na stanowisku pracownika ochrony i pracownika stacji paliw. Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 17 grudnia 2011 roku wskutek wypowiedzenia pracodawcy. W okresie od 1 lipca 2008 roku do 31 stycznia 2011 roku powód świadczył pracę na stanowisku sprzedawcy na stacji paliw, położonej w R. przy ul. (...). Powód pracował przez całą dobę od godziny siódmej rano do godziny siódmej następnego dnia, po których miał trzy dni wolne. Zdarzały się sytuacje wyjątkowe, w razie braku zastępstw, kiedy pracował nawet dziesięć dni w miesiącu. Stacja paliw była czynna do godziny 24 – tej, a przez kolejne siedem godzin powód pracował jako ochrona obiektu do godziny siódmej rano, kiedy to przekazywał obowiązki zmiennikowi. W czasie od 1 lutego 2011 roku do 17 grudnia 2011 roku powód wykonywał pracę pracownika ochrony na parkingu dla samochodów ciężarowych przy stacji paliw w S. w godzinach od 19 – tej do godziny 7 – mej następnego dnia. Powód pracował przez dwie noce, po których były dwie noce wolne, ale zdarzały się często wyjątki kiedy pracował kilka nocy po kolei. Obowiązkiem powoda było pobieranie opłat za parkowanie i wydawanie kierowcom talonów promocyjnych uprawniających do zakupów. Wydawanie talonów odnotowywane było w specjalnie przeznaczonym do tego celu zeszytcie, gdzie rejestrowano datę, numery talonów oraz pracownika wydającego talon.

Powód S. S. (1) został zatrudniony w pozwanej spółce na podstawie umowy na czas określony od 9 grudnia 2009 roku do 31 grudnia 2013 roku na stanowisku pracownika ochrony. Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 12 stycznia 2012 roku, wskutek wypowiedzenia pracodawcy. Powód wykonywał pracę pracownika ochrony na parkingu dla samochodów ciężarowych przy stacji paliw w S. w godzinach od 19 – tej do godziny 7 – mej następnego dnia. Powód pracował przez dwie noce, po których były dwie noce wolne, ale zdarzały się często wyjątki, kiedy pracował kilka nocy po kolei. Obowiązkiem powoda było pobieranie opłat za parkowanie i wydawanie kierowcom talonów promocyjnych uprawniających do zakupów. Wydawanie talonów odnotowywane było w specjalnie przeznaczonym do tego celu zeszytcie, gdzie rejestrowano datę, numery talonów oraz pracownika wydającego talon.

W opinii złożonej do akt w dniu 7 czerwca 2013 roku, biegły z dziedziny ekonomiki przedsiębiorstw, gospodarki materiałowej i zatrudnienia i płac A. G. (1) wyliczył dla powoda S. S. na podstawie zestawienia liczby godzin pracy przedstawionego przez powoda wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatek za pracę w nocy na łączną kwotę 15.338,95 złotych.

W opinii złożonej do akt w dniu 7 czerwca 2013 roku, biegły z dziedziny ekonomiki przedsiębiorstw, gospodarki materiałowej i zatrudnienia i płac A. G. (1) wyliczył dla powoda W. S. na podstawie zestawienia liczby godzin pracy przedstawionego przez powoda wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatek za pracę w nocy na łączną kwotę 26.320,72 złotych.

W opinii uzupełniającej z dnia 8 stycznia 2014 roku, biegły z dziedziny ekonomiki przedsiębiorstw, gospodarki materiałowej i zatrudnienia i płac A. G. (1) zweryfikował wyliczone należności dla powodów uwzględniając wypłacone powodom dodatki za pracę w nocy. Wynagrodzenie z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych i dodatek za pracę w nocy należne powodowi W. S. wynosi łącznie kwotę 21.658,19 złotych, natomiast wynagrodzenie z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych i dodatek za pracę w nocy należne powodowi S. S. wynosi łącznie kwotę 10.825,16 złotych

Sąd Rejonowy uznał roszczenia powodów są uzasadnione, aczkolwiek nie w takim rozmiarze jaki został sprecyzowany w piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2013 roku.

Sąd Rejonowy uznał zeznania powodów w zakresie liczby godzin pracy w pozwanej spółce za wiarygodne i znajdujące potwierdzenie w zeznaniach świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Rejonowego, złożone przez powodów zestawienia dni pracy oraz wskazana przez nich liczba godzin także w świetle zeznań powodów i świadków są wiarygodne. W tej sytuacji złożona przez pozwanego pracodawcę ewidencja czasu pracy, z której wynika, że powodowie nie pracowali w godzinach nadliczbowych nie stanowiło dla Sądu I instancji podstawy do ustaleń faktycznych w zakresie rzeczywistego czasu pracy powodów. Nadto Sąd Rejonowy zestawienia czasu pracy powodów ocenił jako dokładne i precyzyjne, a praca powodów na parkingu znajduje potwierdzenie w zeszytach wydawanych kierowcom talonów. Poczynione ustalenia znalazły również potwierdzenie w dopuszczonej przez Sąd I instancji opinii biegłego A. G., który dokumenty złożone przez powodów uznał za wiarygodne i umożliwiające dokonanie ustaleń w zakresie czasu pracy powodów oraz wyliczenie należnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Za przekonywujące Sąd Rejonowy uznał również stanowisko biegłego w zakresie przyjęcia, że powód W. S. pracował w stacji paliw w R. przy ul. (...) przez 24 godziny, mimo że stacja była czynna do godziny 23 – ciej, albowiem oczywistym dla Sądu Rejonowego było, że powód nie opuszczał miejsca pracy i w istocie do godziny siódmej następnego dnia przebywał w pomieszczeniach stacji pozostając do dyspozycji pracodawcy, jako pracownik ochrony.

W tej sytuacji, oceniając obydwie opinie, jako merytoryczne i rzetelne, Sąd Rejonowy na podstawie art. 151¹ k.p. oraz art. 151⁸ k.p. uwzględnił powództwa w rozmiarze określonym w opinii uzupełniającej biegłego A. G. i oddalił roszczenia w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł stosownie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 § 1 k.p.c. i zasądził na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania w kwocie po 3.314,40 złotych, na którą składała się kwota 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 1.514,40 złotych tytułem zwrotu uiszczonych przez powodów zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją w całości pozwany, który reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzucił w/w orzeczeniu :

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 151¹ kodeksu pracy, poprzez jego zastosowanie, w sytuacji, gdy brak w przedmiotowej sprawie podstaw dla uznania, iż powodowie wykonywali pracę w godzinach nadliczbowych
- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż zestawienia przedłożone przez powodów są wiarygodne, odzwierciedlają stan faktyczny, dowodzą tego, że powodowie wykonywali prace w godzinach nadliczbowych, podczas gdy z zestawień tych w żaden sposób nie wynika, aby powodowie faktycznie świadczyli prace w godzinach nadliczbowych,

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 kc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż zeznania powodów są spójne z zeznaniami świadków oraz przedłożonymi przez powodów zestawieniami w sytuacji, gdy powodowie nie byli słuchani w charakterze stron, a oświadczenia składane na rozprawach są sprzeczne z zeznaniami świadków oraz dokumentami zgromadzonymi w sprawie,

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 kc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie iż zeznania świadków potwierdzają to, że powodowie pracowali w godzinach nadliczbowych w sytuacji, gdy świadkowie zgodnie zeznali, iż ani oni, ani powodowie nigdy nie pracowali w godzinach nadliczbowych, gdyż nie było takiej potrzeby.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej, rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powodów wniósł o:

1. oddalenie apelacji pozwanego pracodawcy w całości jako oczywiście bezzasadnej,
2. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powodów kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto na podstawie art. 382 w zw. z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie następujących dowodów:

- zeszytu prowadzonego przez pracowników stacji paliw Pozwanego na okoliczność pracy Powoda W. S. (1) w godzinach nadliczbowych oraz w porze nocnej za okres 01.07.2008 do 31.12.2010 r.,

- odpisu pozwu złożonego przeciwko Pozwanemu przez P. D. (1), A. G. (3), K. G. oraz C. T. (którzy w niniejszym postępowaniu zeznawali jako świadkowie) na okoliczność charakteru pracy powoda W. S. (1) oraz jego pracy w nadgodzinach i porze nocnej.

**Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna i odnosi skutek w postaci uchylenia sprawy i przekazania Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, aczkolwiek z innych przyczyn niż wskazane w apelacji.

zgodnie z przepisem art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Uzasadnienie wyroku pełni niezwykle istotną rolę procesową, umożliwia, bowiem sprawowanie nadzoru judykacyjnego przez sąd wyższej instancji. Dlatego też nie należy sądzić, by rola uzasadnienia wyczerpywała się tylko w przekonywaniu stron do słuszności stanowiska sądu i jego zgodności z obowiązującym prawem. Idzie ona niewątpliwie znacznie dalej, warunkując de facto przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Uzasadnienie orzeczenia sądowego spełnia także istotną rolę porządkującą, obligując stosującego prawo do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego pod kątem jego dalszego przyrównania do miarodajnej normy prawa materialnego i ustalenia na tej podstawie ostatecznego wyniku sprawy. Dlatego też składające się na uzasadnienie dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna tworzą łącznie jedną całość, którą powinna cechować wewnętrzna spójność, tak aby nie było

zasadniczych wątpliwości co do tego, jaki stosunek faktyczny i w jaki sposób sąd wiążąco uregulował, (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 stycznia 2008 r. IV CNP 182/2007 LexPolonica nr 2143306). Podkreślić należy, iż Sąd jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 26 lipca 2007 r. V CSK 115/2007 Monitor Prawniczy 2007/17 str. 930, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 marca 2006 r. II CK 428/2005 LexPolonica nr 1352034, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 marca 2003 r. IV CKN 1856/2000 LexPolonica nr 1632007, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 lutego 1971 r. I CR 656/70 LexPolonica nr 322415). Przed przystąpieniem do analizy uzasadnienia sądu i instancji w kontekście spełnienia powyżej wskazanych warunków należy poczynić kilka uwag natury ogólnej, dotyczącej specyfiki dochodzonego przez powodów roszczenia i reguł dowodowych z nim związanych, nadto czasu pracy i obowiązujących systemów czasu pracy, z uwagi na ograniczenie się sądu I instancji do powołania w uzasadnieniu jedynie przepisu art. 151¹ k.p. oraz art. 151⁸ k.p. Kwestię czasu pracy reguluje kodeks pracy, który przewiduje **maksymalne dobowe i okresowe normy czasu pracy** oraz **minimalne dobowe i tygodniowe okresy wypoczynku**. Z treści art. 128 § 1 k.p. wynika przy tym, iż **czasem pracy jest czas pozostawiania przez pracownika w dyspozycji pracodawcy w jednym z dwóch miejsc: w zakładzie pracy** (co jest zasadą) lub **innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę**. Pracownik jest obowiązany do pozostawiania w dyspozycji pracodawcy w innym miejscu niż zakład pracy wówczas, gdy wynika to z umowy o pracę (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.), polecenia pracodawcy (art. 100 § 1 k.p.), regulaminu pracy (art. 104 k.p.) lub innych przepisów prawa pracy. **Pozostawianie w dyspozycji pracodawcy** oznacza stan fizycznej i psychicznej gotowości pracownika do wykonywania pracy w wyznaczonym miejscu. Zgodnie zaś z treścią art. 129 k.p. czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 miesięcy. Powyższy przepis określa podstawowe normy czasu pracy, których pracodawcy nie wolno w zasadzie przekraczać, z zastrzeżeniem odnoszącym się do systemu równoważnego czasu pracy (art. 135) oraz niektórych innych podobnych do norm równoważnych systemów czasu pracy (art. 136-138). W każdym bowiem systemie czasu pracy, jeżeli jest to uzasadnione przyczynami obiektywnymi lub technicznymi lub dotyczącymi organizacji pracy, okres rozliczeniowy może być przedłużony, nie więcej jednak niż do 12 miesięcy, przy zachowaniu ogólnych zasad dotyczących ochrony bezpieczeństwa i zdrowia pracowników. Rozkład czasu pracy danego pracownika może być sporządzony - w formie pisemnej lub elektronicznej - na okres krótszy niż okres rozliczeniowy, obejmujący jednak co najmniej 1 miesiąc. Obowiązujący pracownika wymiar czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, ustalany zgodnie z art. 129 § 1, oblicza się:

1) mnożąc 40 godzin przez liczbę tygodni przypadających w okresie rozliczeniowym, a następnie

2) dodając do otrzymanej liczby godzin iloczyn 8 godzin i liczby dni pozostałych do końca okresu rozliczeniowego, przypadających od poniedziałku do piątku. Każde święto występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela obniża wymiar czasu pracy o 8 godzin. Wymiar czasu pracy pracownika w okresie rozliczeniowym, ustalony zgodnie z art. 129 § 1 k.p., ulega w tym okresie obniżeniu o liczbę godzin usprawiedliwionej nieobecności w pracy, przypadających do przepracowania w czasie tej nieobecności, zgodnie z przyjętym rozkładem czasu pracy (art. 130 § 1 k.p.). Zgodnie zaś z treścią art. 131 § 1 k.p. tygodniowy czas pracy łącznie z godzinami nadliczbowymi nie może przekraczać przeciętnie 48 godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym. Dodatkowo przypomnieć należy treść art. 137 k.p., zgodnie z którym do pracowników zatrudnionych przy pilnowaniu mienia lub ochronie osób, a także pracowników zakładowych straży pożarnych i zakładowych służb ratowniczych może być stosowany system równoważnego czasu pracy, w którym jest dopuszczalne przedłużenie dobowego wymiaru czasu pracy do 24 godzin, w okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 1 miesiąca. Przepisy art. 135 § 2 i 3 oraz art. 136 § 2 stosuje się odpowiednio, co oznacza, iż w szczególnie uzasadnionych przypadkach okres rozliczeniowy, o którym mowa w § 1, może być przedłużony, nie więcej jednak niż do 3 miesięcy. Systemy i rozkłady czasu pracy oraz przyjęte okresy rozliczeniowe czasu pracy ustala się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie pracy albo w obwieszczeniu.

Przepis **art. 94 pkt a k.p. nakłada na pracodawcę obowiązek prowadzenia dokumentacji dotyczącej stosunku pracy**. Art. 149 k.p. konkretyzuje ten obowiązek w odniesieniu do czasu pracy, zobowiązując pracodawcę do prowadzenia ewidencji czasu pracy, z uwzględnieniem pracy w godzinach nadliczbowych. Można przyjąć, choć nie jest to kwalifikacja normatywna, że jest to podstawowy obowiązek pracodawcy. Jego niewykonanie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika. I to podwójnie - naruszenie przepisu o czasie pracy (art. 281 pkt 5 k.p.) oraz naruszenie obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 281 pkt 6 k.p.). W postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe obowiązuje ogólna reguła procesu, że powód powinien udowadniać słuszność swych twierdzeń w zakresie zgłoszonego żądania, z tą jedynie modyfikacją, iż niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia ewidencji czasu pracy, powoduje dla niego niekorzystne skutki procesowe wówczas, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy. Zaniechanie więc przez pracodawcę ewidencji czasu pracy pracownika nie uprawnia domniemania faktycznego ani prawnego (art. 231 k.p.c., 234 k.p.c.) o wiarygodności wersji czasu pracy przedstawionej przez pracownika. Zaniechanie prowadzenia ewidencji czasu pracy pracownika przez pracodawcę nie oznacza, że każdorazowo i bezkrytycznie sąd pracy powinien przyjmować za miarodajną wersję czasu pracy przedstawianą przez pracownika. To czy stanowi odzwierciedlenie (fotografię) rzeczywistego czasu pracownika podlega w razie sporu ocenie w postępowaniu dowodowym. W szczególności nie jest uprawnione odwrócenie ciężaru dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) i twierdzenie, że w takiej sytuacji (braku formalnej ewidencji czasu pracy) wiarygodna jest wersja podawana przez pracownika, chyba, że pracodawca wykaże, iż pracownik nie pracował w takim rozmiarze w jakim twierdzi. Złagodzenie ciężaru dowodu dla pracownika polega tylko na tym, iż może on powoływać wszelkie dowody na wykazanie zasadności swego roszczenia, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy, a więc na przykład dowody osobowe, z których prima facie (z wykorzystaniem domniemań faktycznych - art. 231 k.p.c.) może wynikać liczba przepracowanych godzin nadliczbowych. Jeżeli sąd (po swobodnej ocenie dowodów - art. 233 § 1 k.p.c.) dojdzie do wniosku, że powód przy pomocy takich dowodów wykazał swoje twierdzenia to na pracodawcy, który nie prowadził prawidłowej ewidencji czasu pracy, spoczywa ciężar udowodnienia, że pracownik rzeczywiście nie pracował w tym czasie (tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 34/09, LEX nr 527067 oraz z dnia 2 czerwca 2010 r., II PK 369/09, LEX nr 585784, z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458; z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 304/12, LEX nr 1341274; z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416).

Odnosząc powyższe uregulowania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności winien ustalić **w jakim systemie i rozkładzie czasu pracy** byli zatrudnieni powodowie, tym bardziej, iż biegły sądowy A. G. (1) w opinii sporządzonej w miesiącu maju 2013 roku wskazał, iż zgodnie z Regulaminem Pracy pozwanej Spółki wymiar dobowy czasu pracy został wydłużony do 12 godzin (§ 14 Regulaminu), co jest zgodne z art. 135 k.p., jednocześnie jednak biegły dokonując wyliczeń przepracowanych przez powodów nadgodzin, przyjął wymiar czasu pracy w wymiarze 8 godzin dziennie i przeciętnie 40 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy (dowód: opinia biegłego k-272,273). Wskazać przy tym należy, do akt sprawy został załączony Regulamin Pracy pozwanej Spółki wraz z dwoma aneksami (k-26-39), zawierający w § 13,14,15 i 16 uregulowania dotyczące obowiązującego w Spółce systemu pracy, czasu pracy oraz godzin jej wykonywania, jednakże sąd I instancji nie poczynił w powyższym zakresie żadnych ustaleń faktycznych, ograniczając się jedynie do ustaleń w zakresie faktycznego systemu pracy, w jakim pracowali powodowie. Powyższa okoliczność jest o tyle istotną, iż Regulamin różnicuje system i rozkład czasu pracy w zależności od zajmowanego przez pracownika stanowiska pracy, inny jest bowiem system pracy przewidziany dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach obsługi stacji paliw, a inny dla parkingowych, pracowników zatrudnionych na stanowiskach związanych z utrzymaniem ruchu przedsiębiorstwa, portierów (§ 14 Regulaminu Pracy k-28v.,29). Dopiero więc porównanie obowiązującego danego pracownika wymiaru pracy w określonym w Regulaminie okresie rozliczeniowym z wymiarem faktycznie świadczonej przez niego pracy pozwoli na ustalenie, czy pracował w godzinach nadliczbowych i w jakim wymiarze. Zgodnie bowiem z treścią art. 151 § 1 k.p. praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z art. 150 § 1 k.p. systemy i rozkłady czasu

pracy oraz przyjęte okresy rozliczeniowe czasu pracy ustala się m.in. w regulaminie pracy i takowe ustalenia zawiera Regulamin pozwanej Spółki, który w § 13 ustala czas pracy w wymiarze 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin na tydzień w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym, nadto w § 14 przewiduje możliwość wprowadzenia wymiaru czasu pracy w wymiarze 12 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin na tydzień w przyjętym jednomiesięcznym okresie rozliczeniowym. Tak więc pamiętać należy, iż istota rozliczania czasu pracy sprowadza się do tego, że w pierwszej kolejności ustalana jest ilość przepracowanych przez pracownika dni i godzin, a następnie określa się liczbę godzin nadliczbowych wynikających z przekroczenia normy średniotygodniowej, za które nie udzielono czasu wolnego i które podlegają wynagrodzeniu (stawka plus dodatek).

Tymczasem Sąd Rejonowy uznał, iż powodowie świadczyli pracę w godzinach nadliczbowych, opierając się jedynie na ich twierdzeniach, nie czyniąc w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych. Wszak ustaleń w powyższym zakresie, nie mogą zastąpić ustalenia dokonane w opinii przez biegłego sądowego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...), który dokonał hipotetycznego wyliczenia należnego powodom wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Wszak zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, opinia biegłego ma na celu bowiem jedynie ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne, nie może ona być natomiast sama jako taka źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego. Dlatego też, wskazane w opinii ogólne zasady, sąd musi odnieść do konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, mając na uwadze ostateczne ustalenia faktyczne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r. V CSK 11/06, LEX nr 230204).

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przyjął wynikające z opinii biegłego wyliczenia za podstawę rozstrzygnięcia, nie czyniąc w tym zakresie własnych ustaleń w oparciu o udostępnione przez pozwanego pracodawcę dokumenty w postaci: listy obecności (k-47-64,89-112,137-149,161-172, 180,181) oraz imiennych kart pracy (k-65-88, 113-136, 150-160, 173-179), nadto sąd nie podjął merytorycznej decyzji w przedmiocie wniosku pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z oryginału zeszytu, zawierającego zapisy pracowników ochrony, dotyczące ilości i numerów talonów promocyjnych wydanych kierowcom w latach: 2008, 2010 oraz 2011 oraz raportów kasowych za okres od dnia 1 maja 2008 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku i zobowiązania do złożenia powyższych dowodów przez pozwanego (pismo k-197). Co prawda, w uzasadnieniu wyroku Sąd wskazuje na dowody w postaci: kopii zeszytu wydanych talonów oraz kopii grafiku służb, jednakże nie wskazuje, w jakim zakresie stanowią one potwierdzenie ilości przepracowanych przez powodów nadgodzin, nadto zauważyć należy, iż są to jedynie kserokopie, w znacznej części nieczytelne, zaś niewątpliwie powyższy zeszyt jest istotnym dowodem w sprawie, co potwierdził m.in. świadek T. S. zeznając, „Z zespołu tylko jeden pracownik wpisywał do tego zeszytu i się podpisywał. Ten zeszyt jest prowadzony rzetelnie” (k-258, 258v.).

Sąd nie dokonał także żadnych ustaleń w zakresie wypłacanego powodom przez pozwanego dodatku za pracę w porze nocnej, którego terminy wypłaty mogą być pomocne przy dokonaniu weryfikacji prowadzonej przez pozwanego pracodawcę ewidencji czasu pracy powodów oraz charakteru pobytu powodów w miejscu świadczenia pracy tj. na terenie stacji paliw w godzinach: od 23 do 7 rano, wobec zajmowanego przez apelującego stanowiska, iż czasu przypadającego poza normalnymi godzinami pracy, w którym pracownik - pozostając w dyspozycji pracodawcy w rozumieniu art. 128 § 1 k.p. lub jedynie przebywając w zakładzie pracy - nie wykonuje pracy, nie wlicza się do czasu pracy w godzinach.

Wydając korzystne dla powodów orzeczenie, sąd nie dokonał także żadnej oceny wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, ograniczając się do stwierdzenia, iż w ocenie sądu „ zeznania powodów są wiarygodne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie”. Sąd nie wskazuje przy tym, na zeznaniach których świadków oparł rozstrzygnięcie i w jakim zakresie, co stanowi o tyle istotną okoliczność, iż jak zasadnie podnosi apelujący, analiza zeznań większości świadków wskazuje, iż nie potwierdzali oni faktu pracy powodów w godzinach nadliczbowych np. świadek C. T. zeznał, iż „w swojej praktyce nie spotkał się z godzinami nadliczbowymi” (k-258), świadek S. B. wskazał, iż „ starali się tak opracowywać grafik, aby nie było godzin nadliczbowych (k-258v.), podobnie zeznali świadkowie: A. G. (3) oraz P. D. (2) (k-264), jednocześnie jednak świadkowie ci potwierdzali ustalony przez Sąd Rejonowy faktycznie świadczony wymiar pracy powodów. Nie można

także nie dostrzegać zeznań świadka P. P., który zeznał, iż widział powodów w pracy codziennie, „praktycznie powodowie przez cały dzień byli w pracy” (k-264) oraz świadka L. W., który wskazał, iż wiedział od powoda S., że ten pracował ponad miarę, „S. mówił, że schodził z jednej zmiany i zaczynał drugą zmianę z powodu braku w obsadzie pracowników” (k-257v.).

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy zobowiąże więc pozwanego do złożenia oryginału zeszytu, zawierającego zapisy pracowników ochrony, dotyczące ilości i numerów talonów promocyjnych wydanych kierowcom w latach: 2008, 2010 oraz 2011 oraz raportów kasowych za okres od dnia 1 maja 2008 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku i dokona oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków oraz powodów, zgodnie z regułami wyznaczonymi w przepisie art. 233 k.p.c.

Sąd I instancji winien także dokonać oceny dochodzonego pozwem roszczenia w kontekście § 15 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce.

Podsumowując poczynione rozważania Sąd Okręgowy stwierdza, iż powyższe braki uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, albowiem Sąd I instancji nie wskazał, jakie okoliczności faktyczne legły u podstaw jego rozstrzygnięcia. Brak powyższych elementów prowadzi do sytuacji, w której zachodzi konieczność przyjęcia, że w sprawie pozbawiono stronę możliwości obrony swoich praw oraz nie rozpoznano jej istoty.

Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem "istota sprawy" w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych, przy czym ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia "istota sprawy", zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Używając pojęcia "istota sprawy" w art. 386 § 4 k.p.c. ustawodawca konsekwentnie przyjmuje, iż chodzi o materialny aspekt sporu, przy czym łączy to pojęcie z sformułowaniem "rozpoznanie." "Rozpoznanie istoty sprawy" oznacza zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem a contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. Oczywiście, zupełnie obojętna jest przyczyna zaniechania, może więc tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie. W konsekwencji, jak to wyłożono, nierozpoznanie istoty sprawy - w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. - oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97 OSNC 1999/1 poz. 22, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/2000 OSP 2003/3 poz. 36, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1298/2000 Monitor Prawniczy 2008/11 str. 586, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 21 października 2005 r. III CK 161/2005 LexPolonica nr 390476). Podzielić ponadto należy podgląd, iż brak oceny okoliczności faktycznych stanowiących podstawę zastosowania normy prawa materialnego będącego podstawą żądania, niewątpliwie świadczy o nierozpoznaniu przez Sąd istoty sprawy, (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 listopada 2004 r. I ACa 1012/2004 LexPolonica nr 2789115).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwia jego kontrolę w związku, z czym niemożliwa jest ocena zasadności zarzutów podniesionych przez strony w toku postępowania, jak również w apelacji. Dlatego też na podstawie przepisu art. 386 § 2 i 4 k.p.c., Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy winien dokonać ustaleń odnoszących się do stanu faktycznego sprawy, a następnie w zależności od oceny zebranego materiału dowodowego wydać orzeczenie, przy czym w razie ewentualnego sporządzania kolejnego uzasadnienia winno ono spełniać wymogi wynikające z art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności zawierać wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Stosownie do powyższych rozważań, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.